

## ***Polityka i dyplomacja polska wobec Niemiec.***

### ***Tom I 1945-1970, Wstęp,***

wybór i oprac. dokumentów, red. Mieczysław Tomalą,  
Warszawa 2005, ss. 434

W ostatnim czasie nakładem warszawskiego wydawnictwa „Elipsa” ukazał się zbiór dokumentów ilustrujący relacje polskiej polityki i dyplomacji wobec Niemiec od zakończenia II wojny światowej do układu PRL-RFN z grudnia 1970 r. Obszerna publikacja, wszechstronnie opracowana przez Mieczysława Tomalę, liczy 422 strony (434 strony z indeksem), na których autor zgromadził 133 dokumenty. Jest to pierwszy tom pracy.

Do tej pory brak było publikacji źródłowej, która pomogłaby wyjaśnić, nierzadko skomplikowane motywy, którymi kierowała się polska dyplomacja wobec państw niemieckich, powstałych po II wojnie światowej. Praca, której zadaniem jest ułatwienie tego, wymagała od autora szeregu kwerend, a trudności nastroczało rozproszenie bazy źródłowej. Wiele z przedstawionych dokumentów było do niedawna utajnionych, co w istotny sposób komplikowało do nich dostęp. Zdarzały się przypadki nieprawidłowej klasyfikacji archiwaliów, wiele z nich nie jest datowanych, nierzadko występują w nich błędy gramatyczne i ortograficzne.

Autor zbioru zdaje sobie sprawę, że nie może on zawierać wszystkich dokumentów traktujących w sposób pośredni lub bezpośredni o stosunkach polsko-niemieckich. Jest to poniekąd zrozumiałe. Tomalą wybrał wyłącznie te materiały źródłowe, które jego zdaniem najpełniej ilustrują działania polskiej służby dyplomatycznej wobec okupowanych Niemiec, a następnie dwóch państw niemieckich w omawianym okresie. Zbiór zawiera również wystąpienia polskich czołowych działaczy politycznych. Wydaje się to logiczne i zasadne, ponieważ wiadomo, że kreatorem polityki zagranicznej nie było bynajmniej Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Najistotniejsze decyzje dotyczące stosunków międzynarodowych zapadały wyłącznie w gmachu Komitetu Centralnego PZPR. Ważnym uzupełnieniem początkowej fazy stosunków polsko-zachodnioniemieckich są artykuły redakcyjne „Trybuny Ludu”. Jako centralny organ partyjny gazeta ta przedstawiała niejako oficjalny komentarz władz PRL do podpisanych porozumień międzypaństwowych czy zaistniałych wydarzeń.

Publikowane dotychczas zbiory dokumentów skupiały się przede wszystkim na materiałach prasowych i oficjalnych komunikatach. Wydawana (w małym na-

kładzie) przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych (PISM) od 1946 r. seria „Zbiór Dokumentów” zawierała początkowo dokumenty mocarstw zachodnich. Jednak po 1949 roku publikacja tych dokumentów została w sposób zasadniczy ograniczona. Wcześniej ceniony „Zbiór” stał się poniekąd czymś w rodzaju mutacji oficjalnych przemówień czy deklaracji władz państwowych.

Ważnym etapem dokumentującym politykę Niemieckiej Republiki Demokratycznej wobec Polski i stosunki Polski z Niemiecką Republiką Demokratyczną oraz ukazującym stanowisko Związku Radzieckiego i tzw. krajów demokracji ludowej był, wydawany od 1950 r. przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, zbiór dokumentów i materiałów. Cykl ten doprowadzono jednak tylko do roku 1985, a przygotowywany do druku tom „Polska-NRD 1986-1990” nie został wydany.

Natomiast w roku 1971 ukazał się zbiór dokumentów i materiałów zatytułowany: „Układ PRL-NRF”. Była to pierwsza w Polsce publikacja źródłowa na ten temat. Jej autorem był także Mieczysław Tomala. Autor niniejszego zbioru źródeł wraz z niemieckim historykiem Hansem-Adolfem Jacobsenem, już po zjednoczeniu Niemiec (1992), wydał obszerny (456 stron, 164 dokumenty) zbiór dokumentów wraz z ich analizą pt. „Warszawa-Bonn 1945-1991” (opublikowano również wersję w języku niemieckim). Jednak, ze względu na znikomy nakład, praca ta dostępna jest dziś jedynie w bibliotekach. W latach dziewięćdziesiątych Tomala opublikował, liczącą 503 strony, obszerną monografię dotyczącą relacji polsko-niemieckich „Od wrogości do porozumienia”, obejmującą okres 1945-1989 oraz kolejną „Zjednoczenie Niemiec – reakcje Polaków”. Obie publikacje ukazały się również w tłumaczeniu na język niemiecki. Jednak zbyt mało miejsca poświęcono w nich stosunkom Polski z NRD, skupiając się na ogólnie dostępnych materiałach oficjalnych. W wydawanych także przez Tomalę „Zeszytach Niemcoznawczych” (specjalny nr 3-5 z 1995 r.) opublikowano, jak do tej pory najpełniejszy, zestaw dokumentów, ukazujący przebieg trwających prawie rok rokowań, których finałem był „Układ o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków między Polską a RFN”, zawarty 7 grudnia 1970 r.

Omawiany zbiór dokumentów powstał w korzystniejszych warunkach niż wcześniejsze prace tego typu. Zmieniła się w sposób zasadniczy sytuacja polityczna na świecie i co najistotniejsze status samych Niemiec. W wyniku tego pojawiła się możliwość cofnięcia klauzuli tajności z wielu arcyciekawych dokumentów, które dzięki temu mogły ujrzeć światło dzienne. Zarówno czytelnik, jak i badacz, specjalista tego okresu w stosunkach międzynarodowych Polski, otrzymał znacznie lepszą bazę źródłową, mogącą zweryfikować istniejące dotychczas oceny i interpretacje.

Tomala zaznacza, iż wybór tytułu zbioru dokumentów: „Polityka i dyplomacja Polski wobec Niemiec” nie ma charakteru przypadkowego i jest jak najbardziej przemyślany; tytuł oddaje ówczesny stan faktyczny. Klasyczna dyplomacja polska okresu 1945-1970 była w dużym stopniu ograniczona, a politykę

zagraniczną kreował Komitet Centralny PPR, a następnie PZPR. Najważniejsze decyzje z nią związane zapadały na posiedzeniach Biura Politycznego, natomiast Ministerstwu Spraw Zagranicznych pozostawała rola czynnika wykonawczego. Tylko w bardzo krótkim okresie w połowie lat 50. ubiegłego wieku MSZ uzyskało pewną samodzielność w kształtowaniu polityki zagranicznej PRL.

Zbiór dokumentów ze względów formalnych skonstruowano w sposób chronologiczno-problemowy. Pierwsza część pracy zawiera źródła dotyczące polityki i dyplomacji polskiej wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a druga – polityki i dyplomacji polskiej wobec Republiki Federalnej Niemiec. Na 133 cytowane dokumenty 66 odnosi się do relacji z NRD (część tę rozpoczyna jeszcze dodatkowo 8 dokumentów dotyczących polskiej polityki i dyplomacji wobec okupowanych Niemiec), a 59 – z RFN. Wśród dokumentów poświęconych polskiej polityce i dyplomacji wobec NRD większość (38 dokumentów) dotyczy czasu od powstania dwóch państw niemieckich w 1949 r. do końca lat 50. ubiegłego wieku. 15 dokumentów ukazuje relacje PRL-NRD w latach 60., a 13 – to źródła z roku 1970. Zastanawia tak nieproporcjonalny chronologicznie dobór dokumentów.

Wybór źródeł dotyczących stosunków z RFN z niewiadomych przyczyn rozpoczyna dokument dopiero z 1953 r. Autor nie wyjaśnia tego we wstępie. Lata 50. ubiegłego stulecia reprezentuje w sumie 12 dokumentów, natomiast lata 60. – 25 dokumentów. Aż 22 źródła odnoszą się do wydarzeń roku 1970, co wydaje się zasadne, ze względu na wyjątkowość tego roku dla stosunków PRL-RFN.

Mieczysław Tomala dokonał kwerend przede wszystkim w dwóch krajowych archiwach centralnych. Z Archiwum Akt Nowych pochodzi 26 dokumentów obrazujących relacje polsko-niemieckie (PRL-NRD) i 30 dokumentów (PRL-RFN). Natomiast ze zbiorów Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych wykorzystano 38 dokumentów (PRL-NRD) i 13 dokumentów (PRL-RFN). Ze wspomnianego wcześniej cyklicznego wydawnictwa Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych „Zbiór Dokumentów” Tomala zaczerpnął w sumie 14 dokumentów. Poza 6 pozycjami z archiwum własnego autora, reszta to źródła drukowane, jak jedno z przemówień Władysława Gomułki, czy źródło pochodzące ze zbioru dokumentów i materiałów dotyczących stosunków PRL-RFN. Trzykrotnie cytowana jest „Trybuna Ludu”, jako dziennik wyrażający oficjalną opinię rządzącej partii, a raz „Dziennik Ustaw”.

W całym zbiorze szczególną uwagę zwracają dokumenty opatrzone klauzulą: tajne lub ściśle tajne. Dostęp do nich do początku lat 90. ubiegłego wieku był, głównie ze względów politycznych, często utrudniony. Interesujące są zwłaszcza szyfrogramy, których adresatem był Jakub Berman, a autorem Jakub Prawin – pierwszy szef Polskiej Misji Wojskowej w Niemczech. Pierwsza depesza dotyczy sytuacji politycznej w okupowanych Niemczech (przede wszystkim w ich wschodniej części) tuż przed powstaniem dwóch państw niemieckich. Wart zastanowienia jest np. następujący fragment: „W konsekwencji trzeba będzie by-

łych nazistów wprowadzić do rozmaitych organów rządzących w strefie wschodniej, co też zostało uchwalone z wyjątkiem: organu sprawiedliwości, policji, spraw wewnętrznych i straży pożarnej” (s. 53). Drugi szyfrogram traktuje o szczegółach bliskich stosunków, związanych z niewątpliwym obustronnym zaufaniem, które łączyły polskie władze i ich komunistyczne odpowiedniki w NRD.

Ciekawa jest również treść pisma oraz notatki służbowej skierowanych do ministra spraw zagranicznych Stefana Skrzyszewskiego przez ówczesnego ambasadora Polski w NRD Jana Izydorzycyka. Ze wspomnianego pisma wynika m.in., że premier NRD Otto Grotewohl w rozmowie z polskim ambasadorem prosił go o pomijanie (w miarę możliwości) w istotnych sprawach (jak np. budowa mostów granicznych) osoby Ministra Spraw Zagranicznych NRD Georga Dertingera z powodu braku zaufania do niego szefa rządu, który miał powiedzieć o swoim ministrze, że „jest on papla i wynosi szereg spraw” (s. 70). Notatka dotyczy natomiast interesującej rozmowy, jaką z polskim ambasadorem w Berlinie odbył szef tutejszego MSZ. Minister Dertinger uprzedzał w niej ambasadora Izydorzycyka, iż bońskie koła rządzące starają się popsuć dobre stosunki między NRD a Polską.

Z późniejszych dokumentów zwraca uwagę notatka Departamentu I MSZ PRL o niektórych problemach w stosunkach politycznych PRL-NRD z roku 1963, w której o długofalowych reakcjach na zmiany dokonane w Polsce w wyniku Października 1956 r. można przeczytać:

Okres widocznej po roku 1956 nieufności, uprzedzeń i podejrzliwości ze strony NRD wobec nowej linii naszej partii i niektórych aspektów polityki wewnętrznej, zwłaszcza w sprawach rolnictwa, stosunków państwo-kościół, polityki kulturalnej oraz niektórych przedsięwzięć w polityce zagranicznej (głównie sprawy pożyczek z USA) ustąpił miejsca stopniowym pozytywnym zmianom w nastawieniu NRD do spraw polskich, przy istnieniu jednak rezerwy i wahań, które jeszcze nie zostały do końca przezwyciężone (s. 136).

Jednym z ostatnich cytowanych przez Tomalę źródeł ukazujących relacje PRL-NRD – do 1970 r. – jest niepodpisana, tajna notatka sporządzona w polskim MSZ. Warto przyjrzeć się jej fragmentowi związanemu z planami układu normalizującego stosunki Polski z RFN:

Ze źródeł poufnych wiadomo, że tow. [z] NRD uważali nasze żądania podpisania układu w sprawie uznania granicy na Odrze i Nysie również przez NRF za brak zaufania do trwałości socjalizmu w NRD i samego istnienia NRD. Nie mieli natomiast zastrzeżeń do postulatu wyrzeczenia się przez NRF roszczeń wobec naszych Ziemi Zachodnich w drodze jednostronnego aktu (s. 208-209).

Wybór dokumentów o stosunkach polsko-zachodnioniemieckich otwiera szyfrogram ambasadora Izydorzycyka do ministra Skrzyszewskiego. Tekst rozpoczyna następująca uwaga ambasadora: „Należy się liczyć ze wznowieniem kontaktów między Adenauerem a polską reakcyjną emigracją. Adenauer chce »przy-

jacielskich stosunków z wolną Polską« i »dobrych stosunków z wolnym rządem takiej Polski«” (s. 231).

Zdaniem polskiego ambasadora, który w dalszej części notatki podaje dosłowny tekst (w języku niemieckim) wywiadu prasowego, którego kanclerz RFN udzielił amerykańskiemu dziennikarzowi, Adenauer będzie starał się szukać porozumienia z polskimi władzami na emigracji.

Niezwykle frapująca jest lektura trzech tajnych notatek z rozmów z Heinzem von Kessel – radcą ambasady RFN w USA, sporządzonych na przełomie lat 1956/1957 przez radcę ambasady PRL w Stanach Zjednoczonych Henryka Jaroszka. Polski dyplomata zanotował, że wedle słów radcy ambasady zachodnoniemieckiej Republika Federalna Niemiec „[...] z zadowoleniem i uznaniem śledzi rozwój wypadków w Polsce od października 1956 r. i chciałaby pomóc w umocnieniu samodzielnej pozycji, reprezentowanej przez »grupę Gomułki«. Zastrzegł przy tym, że sprawy wewnętrzno-ustrojowe naszego kraju ich nie obchodzi i oczywiście, nie mają zamiaru do nich wtrącać się”. Zdaniem przedstawiciela RFN „[...] sytuacja dojrzała do poprawy stosunków i zbliżenia między Niemcami a Polską” (s. 235). Radca polskiej ambasady podkreślił, „[...] że nasz rząd gotów byłby nawiązać stosunki dyplomatyczne, o ile rząd NRF tego pragnie” (s. 237). W trakcie spotkań dyplomaci obu krajów poruszali także inne istotne kwestie. Jak zanotował Jaroszek, niemiecki dyplomata: „Dawał wyraźnie do zrozumienia, że NRF nie przeszkadza i nie zamierza przeszkadzać nam w zbliżeniu ze Stanami Zjednoczonymi” (s. 242). Były wśród nich nawet mocno drażliwe problemy. Na pytanie Jaroszka o sposób rozwiązania zagadnienia zjednoczenia Niemiec „[...] Kessel uchylił się od odpowiedzi, oświadczając, że jest to trudny i skomplikowany problem. Zaznaczył, że nie może być mowy o rozmowach między rządem NRF a »reżimem Ulbrichta«” (s. 243).

Jednym z najważniejszych dokumentów cytowanym w całości przez Tomalę jest „Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków”, podpisany w Warszawie 7 grudnia 1970 r. Tekst tego porozumienia jest oczywiście od dawna znany badaczom, jednak ze względu na to, że stał się dokumentem, który na przeszło 20 lat ustalał zasady stosunków PRL-NRD, nie mogło go tutaj zabraknąć.

Ostatnim źródłem w niniejszym zbiorze jest niepodpisany szyfrogram, którego treść dotyczy reakcji polityków RFN na zmiany personalne w Polsce, które dokonały się w wyniku wydarzeń Grudnia 1970 r. Zawarte są w nim spostrzeżenia i uwagi Wacława Piątkowskiego – szefa Przedstawicielstwa Handlowego PRL w RFN, który zanotował m.in., że Rainer Barzel – przewodniczący CDU przyjął zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych i „zależy mu bardzo na tym, aby mógł odbyć rozmowy z I sekretarzem KC, premierem i ministrem spraw zagranicznych” (s. 423).

Wydawnictwo źródłowe opracowane przez Mieczysława Tomalę wypełnia kolejną lukę wśród zbiorów dokumentów obrazujących stosunki polsko-niemieckie po II wojnie światowej. Jest ono nie tylko merytorycznym wyborem źródeł, ale także swoistym „przewodnikiem” po powojennych, jakże skomplikowanych relacjach polsko-niemieckich. W interesująco skonstruowanym wstępie autor poprzez umiejętną narrację przedstawił stosunki Polski z państwami niemieckimi, co też starał się zilustrować kompetentnie dobranymi źródłami. Dzięki swoim obszernym komentarzom wydawnictwo to ma istotny walor dydaktyczny, który ułatwia korzystanie ze zbioru także mniej przygotowanym pod względem ogólnohistorycznym czytelnikom.

*Dariusz Fabisz*